

Charakterystyka ośrodków hodowli koni huculskich w województwie podkarpackim

Jadwiga Gancarz¹, Witold Grodzki¹,
Maria Ruda¹, Marian Budzyński²,
Aleksandra Zamoyska²

¹Uniwersytet Rzeszowski, ²AR w Lublinie

Rasa koni huculskich należy do jednej z najstarszych polskich ras o skonsolidowanym genotypie. Największe znaczenie w powstawaniu rasy należy przypisać warunkom środowiskowym, w jakich zachodził proces tworzenia się rasy. Przez długie lata koń huculski nie był używany poza swoimi rodzinnymi terenami, a jego hodowla była ściśle związana z prostą gospodarką górali. Dopiero w połowie XIX wieku zaczęto prowadzić planową, państwową hodowlę.

Koń huculski, reprezentujący typ konia jucznego, jest wykorzystywany wszechstronnie, lecz szczególnie w górskiej turystyce jeździeckiej i hipoterapii. Wzrastające zainteresowanie koniem huculskim powoduje zwiększanie się liczby ośrodków zajmujących się hodowlą tej rasy. Na terenie województwa podkarpackiego można wymienić: Stadninę Koni Huculskich i Małopolskich „Amazonka” w Straszycy, Stadninę Koni Huculskich Serednie Małe, Stadninę Koni Huculskich „Tabun” w Polanie, Stadninę Koni Huculskich Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Wołosatym, Zakład Doświadczalny Instytutu Zootechniki w Odrzechowej.

Stadnina Koni Huculskich i Małopolskich „Amazonka”. Położona jest na Pogórzu Dynowskim we wsi Straszycy, gmina Lubenia. Stado koni huculskich trafiło tu w 1995 roku z gospodarstwa w Michniowcu w Bieszczadach. Z likwidowanego gospodarstwa „Igloopolu” wykupiono 5 klaczy i rozpoczęto prywatną hodowlę. Położenie w pagórkowatym, poprzeczanym lasami terenie pogórza sprzyja hodowli huculców, gdyż tereny te, choć oddalone od Beskidów, w tej części są jednak klimatycznie do nich zbliżone. Dzięki temu konie z tego ośrodka mogą być właściwie hodowane i użytkowane.

Hucule większość czasu spędzają na pastwiskach, bez względu na warunki pogodowe. W okresie letnim są to dalej położone części pastwiska, zimą przystajenne wybiegi. Obecnie stado podstawowe liczy 15 klaczy matek i dwa ogiery – Oskar i Negro. Docelowo planuje się zwiększenie liczby klaczy matek do 20. Praca hodowlana jest ukierunkowana na bardzo ostrą selekcję w celu uzyskania koni w typie „dawnego hucula”, o niskim wzroście, krępej, mocnej budowie ciała. Konie są wykorzystywane pod siodłem. Ośrodek prowadzi naukę jazdy dla dorosłych i dzieci, organizuje spacer i wycieczki po

okolicy. Konie ze Straszycy biorą udział w regionalnych i ogólnopolskich wystawach i czempionatach. Stadnina koni w Straszycy jest wiodącym ośrodkiem hodowli koni huculskich poza terenem Beskidu i Bieszczadów.

Stadnina Koni Huculskich Serednie Małe. Na terenie dawnej wsi Serednie Małe w gminie Czarna znajduje się druga pod względem wielkości bieszczadzka tabunowa hodowla koni huculskich. Pierwsze konie trafiły na Serednie w 1991 roku. Było to jedno ze stad z tabunu w Polanie. Tutaj zwierzęta przebywały głównie zimą, a w okresie letnim korzystały z 200 ha pastwisk, położonych na terenie dawnej wsi Krywe nad Sanem. Od 1995 roku nie są już prowadzone wypasy nad Krywem, a konie cały rok przebywają na Seredniem, gdzie mają do dyspozycji około 50 ha pastwisk.

W 1997 roku tutejsze stado formalnie odłączono od „Tabunu” w Polanie i od tego czasu jest samodzielnym ośrodkiem. Stadnina Serednie prowadzi hodowlę w systemie tabunowym bezstajennym. Pastwiska, położone na terenie Parku Krajobrazowego Doliny Sanu, stanowią górskie łąki, położone na łagodnych zboczach i w dolinach potoków, wśród zdziczałych sadów dawnej wsi Serednie Małe i pięknych lasów bukowych. Stado koni przebywa na wolnym powietrzu przez cały rok, na rozległych naturalnych pastwiskach. Zimą konie są dokarmiane. Wyżrebienia odbywają się późną wiosną. Hucule z tej stadniny, urodzone w warunkach naturalnych, są zdrowsze, silniejsze, żyją dłużej i cechują się łagodniejszym charakterem. Żrebaki towarzyszą klaczom używanym do jazdy przez cały czas, nawet w najdłuższych wędrówkach po okolicy, dzięki temu są odpowiednio zahartowane i stanowią bardzo dobry materiał hodowlany.

Stado podstawowe liczy 14 klaczy matek, a dalszych 6 stanowią rezerwę hodowlaną. Ogierem czołowym jest Wabigon, który kryje od 1991 roku. Jest dzierzawiony z PSO w Kłikowej. Pasze dla koni pochodzą z gospodarstwa ekologicznego w Polanie. Także sama stadnina prowadzona jest według norm gospodarstw ekologicznych.

Ze względu na warunki bytowania i doskonały materiał genetyczny, stadnina została uznana za ośrodek hodowli zachowawczej konia huculskiego i działa zgodnie z założeniami programu hodowlanego ochrony zasobów genetycznych koni huculskich.

Konie są wykorzystywane głównie do jazdy wierzchem, pod siodłem, jak i na oklep. Specjalizacją ośrodka są prowadzone w okresie letnim obozy jeździeckie dla dorosłych, dzieci i młodzieży. Prowadzone przy stadninie gospodarstwo agroturystyczne oferuje zakwaterowanie i wyżywienie. Hucule z Seredniego biorą udział w różnego rodzaju imprezach, wystawach i czempionatach. Ośrodek posiada afiliację przy PTTK.

Stadnina Koni Huculskich „Tabun” w Polanie. Stadnina ta położona jest w Bieszczadach na terenie gminy Czarna. Pastwiska obejmują grunty we wsiach Polana, Serednie Małe, Czarna i Czarna Dolna, o łącznej powierzchni około 150 ha. Są to głównie łąki położone pośród lasów i zdziczałych sadów, w dolinach potoków i na górskich łagodnych zboczach, charakterystycznych dla tej części Bieszczadów. Tereny te, o specyficznych warunkach glebowo-klimatycznych, już od wieków wykorzystywane były w gospodarce pasterskiej, dlatego obecność tutaj stadniny koni huculskich jest jak najbardziej pożądana.

Początki sięgają roku 1989, kiedy to jesienią zakupiono 4 klacze z stadniny w Siarach i jedną od hodowcy prywatnego. Drugiego zakupu dokonano zimą, powiększając stado o 4 klacze, pochodzące ze stadniny w Odrzechowej. W następnym roku, również tam, dokupiono 4 kolejne klacze. W 1991 roku trafiło tu kilka klaczy z likwidowanej stadniny „Igloopol” w Michniowcu i z prywatnej hodowli.

Obecnie w „Tabunie” znajduje się 20 klaczy przeznaczonych do rozrodu, oprócz nich 4 watachy i młódziej, w sumie 35 koni. W stadninie hodowla oparta jest na dwóch stadach z ogierami czołowymi – Jasionem i Saracemem, które kryją klacze w systemie tabunowym. Konie przebywają cały rok na pastwiskach, zimą są dokarmiane sianem i sianokiszconką, wyjątkowo również owsem. Z reguły wyżrebienia przypadają na miesiące wiosenne, klacze rodzą w warunkach naturalnych, na pastwiskach, często podczas niesprzyjającej pogody, w śniegu, deszczu i niskiej temperaturze. Niełatwe pierwsze tygodnie życia hartują organizm źrebiąt, dlatego tutejsze hucyły odznaczają się w późniejszym życiu świetną kondycją i zdrowiem. Na prawidłowy rozwój fizyczny i cechy psychiczne młodych koni wpływa również fakt, że już w sezonie letnim odbywają długie wędrowki, towarzysząc matkom w jazdach terenowych.

Stadnina ta, ze względu na materiał genetyczny i warunki bytowania, została również uznana za ośrodek hodowli zachowawczej. „Tabun” jest także nastawiony na turystykę jeździecką, a specyfiką ośrodka jest jazda na oklep. Hucyły z Polany od wielu lat uczestniczą w różnego rodzaju wystawach i imprezach. Gospodarstwo to również posiada afiliację przy PTTK.

Stadnina Koni Huculskich BdPN Wołosate. Powstała w 1993 roku na bazie dawnego gospodarstwa rolno-hodowlanego „Igloopol” w Wołosatym, w gminie Lutowiska, kiedy to Bieszczadzki Park Narodowy przejął grunty i zabudowania po zlikwidowanej fermie owczej. Pierwsze konie to 5 rodowodowych klaczy, wywodzących się z Siar, oraz półroczny ogierek Otryt – darowizna dla Parku. We wrześniu tegoż roku zakupiono 6 kolejnych klaczy w stadninie w Gładyszowie. W następnym roku nowo powstałe stado zostało objęte programem hodowlanym ochrony zasobów genetycznych koni huculskich i otrzymało status hodowli zachowawczej.

W zaadaptowanych budynkach powstały boksy dla 25 klaczy matek oraz wybiegi dla źrebiąt i młódzieży, a także powozownia i kryta ujeżdżalnia. Siano na paszę jest pozyskiwane z pobliskich łąk, przylegających bezpośrednio do ośrodka. W sezonie letnim większa część stada przebywa na pastwiskach w obrębie górnej części doliny Wołosatego. Zimą konie znajdują się w stajni lub na przystajennym wybiegu. Hodowla prowadzona jest na grubej warstwie ściółki słomianej, co nie powoduje zagrożenia dla środowiska, a powstały obornik wywożony jest do pieczarkarni.

Obecnie stado podstawowe liczy 30 klaczy matek i 2 ogiery, łącznie około 60 koni. Jest to największy ośrodek hodowli huculów w Bieszczadach.

W Bieszczadzkim Parku Narodowym, poza hodowlą koni dla celów zachowawczych, użytkowane są one w różnorodny sposób. Straż parku konno patroluje tereny nawiedzane przez nielegalnych zbieraczy jagód, zwolenników biwakowania na dziko i innych, łamiących przepisy o ochronie przyrody. Konie wyko-



rzystuje się jucznie do transportu materiałów dla ratowników Bieszczadzkiej Grupy GOPR i do zwożenia śmieci pozostawionych wysoko w górach przez pseudoturystów.

W krytej ujeżdżalni istnieją doskonałe warunki do nauki jazdy konnej pod okiem instruktorów. Dla jeźdźców, którzy pewnie czują się w siodle opracowano 142 km tras turystyki konnej na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego i parków krajobrazowych. Trasy znalazły się w Planie Ochrony Parku i planach przestrzennego zagospodarowania terenów Rezerwatu Biosfery. Wykorzystując znakomite położenie, stadnina w Wołosatem propaguje górską turystykę konną. Organizowane są jednodniowe wycieczki, a także kilkudniowe rajdy. W okresie zimowym dużym powodzeniem cieszą się przejażdżki saniami i kuligi. Ośrodek posiada afiliację PTTK i jest położony przy liczącym 600 km Transbeskidzkim Szlaku Turystyki Jeździeckiej PTTK.

Zakład Doświadczalny Instytutu Zootechniki Odrzechowa k. Rymanowa Sp. z o.o. W 1957 roku od 1 stycznia ówczesne Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych powołało Zootechniczny Zakład Doświadczalny Rymanów z siedzibą w Odrzechowej. Powstał on na bazie gospodarstw rolnych Zjednoczenia PGR w Sanoku, w skład którego wchodziły gospodarstwa: Odrzechowa, Pastwiska, Rudawka Rymanowska oraz Tamawka. Łączny jego obszar wynosił 1174 ha. Celem nowo powstałego ośrodka było prowadzenie badań w zakresie intensyfikacji produkcji rolniczej, a zwłaszcza produkcji zwierzęcej, w warunkach podgórskich i górskich tej części Karpat.

Od samego początku działalności zakładu, wykorzystując szczególne warunki klimatyczne i przyrodnicze, nastawiono się na hodowlę bydła i owiec, a dodatkowo prowadzono hodowlę trzody chlewnej i koni. Dzisiejsze gospodarstwo to 1544 ha powierzchni, z czego 1310 ha – to użytki rolne, w tym 475 – to grunty orne, zaś 835 ha – to trwałe użytki zielone. Całość położona jest na terenach należących do czterech gmin: Besko, Komańcza, Rymanów i Zarszyn. Położenie to oraz specyficzne warunki glebowo-klimatyczne założyły na kierunku hodowli prowadzonej w tym zakładzie. Pod względem liczebności pogłowia największą część hodowli stanowi bydło, następnie trzoda chlewna i konie.

Kilka ostatnich lat pokazało, że to właśnie konie huculskie stały się wizytówką Odrzechowej. Historia hucyła w tym zakładzie łączy się z programem hodowlanym ochrony zasobów

genetycznych tej rasy, opracowanym na początku lat 80. I tak w 1985 roku do Odrzechowej trafiło pierwszych siedem klaczy i ogier Rygor ze stada w PSO Klikowa. W następnym roku zakupiono w Siarach dalszych 13 klaczy i wydzierżawiono ogiera o imieniu Hawrań. Dzięki temu stworzono bazę do dalszej, samodzielnej już hodowli.

W przeciągu kilku lat Odrzechowa stała się drugą (po Gładyszowie) co do wielkości państwową hodowlą konia huculskiego w Polsce. Obecnie znajduje się tu 30 klaczy matek, będących przedstawicielkami pięciu rodzin żeńskich. Najliczniej reprezentowane są rodziny klaczy Pastuszka, Wyderka, Laliszka, Wołga. Ogiery użytkowane do stanowienia to: Waluch, Lotnik, Rygor i Tuhaj-bej.

Pierwotnie, w czasie budowania stada podstawowego, konie były sporadycznie wykorzystywane jako siła robocza. Od roku 1993 rozpoczął się nowy okres w użytkowaniu koni. Dysponując około trzydziestoma hucułami przeznaczonymi do jazdy wierzchem, rozmieszczonych w ośrodkach Odrzechowa i Rudawka Rymanowska, położonych malowniczo w dolinie Wisłoka, stadnina zaczęła prowadzić naukę jazdy konnej oraz spacerów, wycieczki i rajdy po terenie Beskidu Niskiego. Trasa najdłuższego rajdu liczy około 200 km i rozłożona jest na siedem dni. Jest to tzw. Rajd Łemkowski.

Rok 1995 to kolejna ważna data dla hucula w Odrzechowej. Wtedy to po raz pierwszy oficjalnie użyto tutaj koni do przepędu bydła na letnie pastwiska. Od tego czasu, co roku, wiosną i jesienią, w maju i październiku organizowana jest ta kowbojska impreza, która stała się dużą atrakcją, przyciągającą amatorów turystyki konnej z całej Polski. Inną imprezą, skierowaną już nie tylko do ludzi z końskiej branży, jest orga-

nizowane od 2001 r. wraz z Okręgowym Związkiem Hodowców Koni w Rzeszowie „Pożegnanie lata z koniem huculskim”. W czasie ostatniego weekendu sierpnia w Rudawce Rymanowskiej odbywa się regionalny czempionat hodowlany koni rasy huculskiej, na który składa się:

- ocena płytowa koni, będąca zarazem czempionatem hodowlanym dla ogierów i klaczy;
- rajd na dystansie 10 km (2 pętla po 5 km);
- ścieżka huculska.

Imprezie towarzyszy wiele atrakcji: przejażdżki wierzchem, bryczką, pokaz rozcyszczania i kucia koni, pieczenie barana, konkursy i quizy dotyczące konia huculskiego i turystyki w regionie.

Tutejsze hucule zyskują sławę także dzięki pracy z dziećmi i dla dzieci. Od stycznia 1999 roku nieprzerwanie, co roku, jeden z koni wystawiany jest na aukcję podczas Finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Kilkuletnią tradycję ma również współpraca Odrzechowej z gminami Besko i Rymanów, Agencją Turystyczno-Usługową „BAWDIM” w Przysietnicy, a także zakonem kapucynów w Krośnie w organizowaniu zajęć dla dzieci z okolicznych szkół i prowadzeniu hipoterapii dla dzieci niepełnosprawnych.

Oprócz tych form ośrodek w Odrzechowej prowadzi także szkolenia dla przewodników górskiej turystyki jeździeckiej, ogólnie z zakresu hodowli i wykorzystania koni rasy huculskiej, specjalistyczne kursy dla podkuwaczy. Biorąc pod uwagę teren województwa podkarpackiego, ośrodek w Odrzechowej jest pierwszym, najstarszym i największym ośrodkiem hodowli koni huculskich na terenie województwa.

Kronika PTZ

LXVIII Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego

LXVIII Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego odbył się w dniach 9-12 września w Krakowie. Organizatorem Zjazdu było Koło PTZ w Krakowie, przy współpracy Instytutu Zootechniki w Balicach i Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt AR w Krakowie. Warto wspomnieć, że w tym roku Wydział Hodowli i Biologii Zwierząt obchodził Jubileusz 50-lecia swego istnienia. We wrześniu 1953 r. na bazie Wydziału Rolniczego UJ powstała Wyższa Szkoła Rolnicza w Krakowie z dwoma Wydziałami: Rolniczym i Zootechnicznym, na który przeniesiono z dawnego Wydziału Rolniczego UJ katedry tworzące Instytut Produkcji Zwierzęcej. W 1998 r. Wydział

Zootechniczny został przekształcony w Wydział Hodowli i Biologii Zwierząt. Obecnie w jego skład wchodzi 11 katedr, 3 samodzielne zakłady i 1 jednostka ogólnowydziałowa.

Gości i uczestników Zjazdu, przybyłych do Centrum Kongresowego Akademii Rolniczej, w imieniu organizatorów powitał przewodniczący Koła krakowskiego – dr hab. Władysław Migdał, prof. AR. Zjazd zaszczylił swą obecnością: wiceminister rolnictwa Jerzy Pilarczyk, wicewojewoda małopolski Ryszard Półtorak, prorektor AR w Krakowie Jerzy Niedziółka. Szczególnie serdecznie powitano przybyłych na Zjazd seniorów, Członków Honorowych PTZ – prof. Janusza Załuskę, prof. Zbigniewa Stalińskiego, prof. Stanisława Jarosza i prof. Mariana Różyckiego. W imieniu władz Uczelni – rektora AR w Krakowie prof. dr hab. Zbigniewa Ślipka uczestników Zjazdu powitał prorektor prof. dr hab. Jerzy Niedziółka, a w imieniu współorganizatorów prof. dr hab. Jędrzej Krupiński – dyrektor IZ w Balicach oraz prof. dr hab. Franciszek Borowiec – dziekan Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt AR w Krakowie.

Prezes Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego prof. dr hab. Zygmunt Reklewski otwierając obrady podkreślił, że od 2003 roku Zjazdy zmieniły swój charakter, co roku będą obradować wszystkie sekcje. Przez prawie trzydzieści lat Zjazdy plenarne, gromadzące wszystkich członków PTZ, od-